



Piotr Tworek

Polskie Towarzystwo Ekonomiczne Oddział Katowice
Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach
Wydział Ekonomii
Katedra Zarządzania Publicznego i Nauk Społecznych
piotr.tworek@ue.katowice.pl

**KRYZYS W BUDOWNICTWIE W POLSCE
W LATACH 2008-2015
ZE SZCZEGÓLNYM UWZGLĘDNIENIEM
SYTUACJI NA RYNKU PRACY
NA TLE WYBRANYCH KRAJÓW EUROPEJSKICH**

Streszczenie: Lata 2008-2015 to okres kryzysu w europejskim budownictwie, a wszelkie jego negatywne tendencje znalazły odzwierciedlenie w sytuacji na rynku pracy. Wiele przedsiębiorstw budowlano-montażowych zbankrutowało, a stopa bezrobocia w budownictwie wzrosła. Tym zagadnieniom w szczególności poświęcony jest artykuł, a jego zasadniczym celem jest przedstawienie wybranych problemów polskiego, czeskiego, niemieckiego, ukraińskiego i rosyjskiego budownictwa w okresie obecnego kryzysu gospodarczego ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji na rynku pracy.

Słowa kluczowe: kryzys gospodarczy, budownictwo, rynek pracy, Polska, Niemcy, Republika Czeska, Rosja, Ukraina.

Wprowadzenie

Zarówno w teorii, jak i praktyce funkcjonuje pogląd, że budownictwo to sekcja gospodarki, która wywiera znaczący wpływ na rozwój gospodarek światowych. Zwłaszcza można to odnieść do Polski i Ukrainy, w której w ostatnich latach budownictwo odegrało szczególną rolę ze względu na liczne inwestycje sektora publicznego realizowane w związku z organizacją mistrzostw piłkarskich EURO 2012. Jest to jeden z zasadniczych powodów aktualnego stanu rzeczy

i kondycji zarówno polskiego, jak i ukraińskiego budownictwa, które w Europie w ostatnich latach znajduje się w fazie głębokiej recesji, o czym m.in. świadczą dane pochodzące z giełd papierów wartościowych. Dla przykładu, w Polsce w okresie od 15.09.2008 do 15.01.2016 nastąpiła niekorzystna zmiana wartości indeksu branżowego WIG-Budownictwo, tj. -72,51%, co bezpośrednio świadczy o ogólnej złej kondycji finansowej największych przedsiębiorstw budowlano-montażowych działających na rynku polskim [Tworek, 2013, s. 8]. Z uwagi na fakt, że data 15.09.2008 jest powszechnie uznawana za umowny początek obecnego światowego kryzysu gospodarczego (bankructwo amerykańskiego banku Lehman Brothers) [Tworek, 2012, s. 847], dlatego rozważania zawarte w treści niniejszego artykułu odnoszą się do czasu od tego momentu do końca 2015 r.

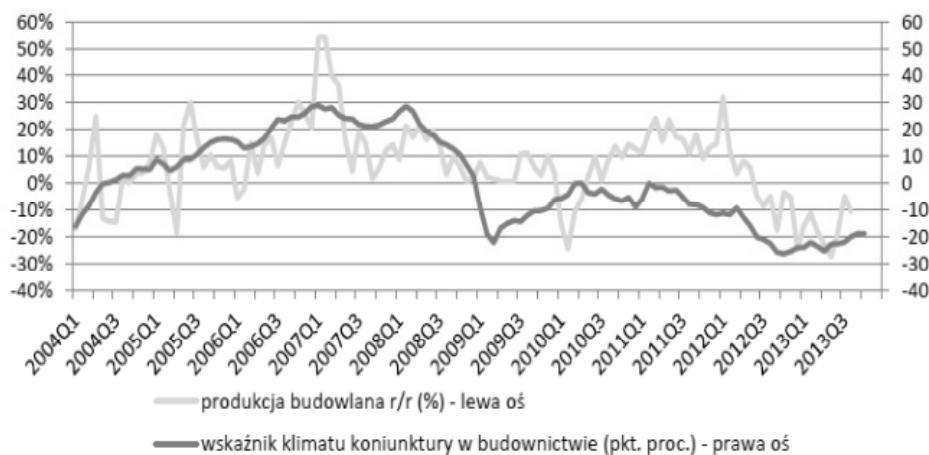
Kryzys w polskim budownictwie potwierdzają również oficjalne dane z Głównego Urzędu Statystycznego, Instytutu Badań nad Gospodarką Rynkową, Ministerstwa Gospodarki, Europejskiego Biura Statystycznego EUROSTAT, a także informacje pochodzące bezpośrednio od przedsiębiorców budowlanych, w tym deweloperów, firm wykonawczych, projektantów, producentów materiałów i prefabrykatów budowlanych, banków kredytujących budowlane przedsięwzięcia inwestycyjne, wszelkich pozostałych kooperantów budownictwa, stowarzyszeń i organizacji branżowych, ekspertów od ekonomiki rynku budownictwa i rynku nieruchomości itp. [Tworek, 2010, s. 5]. Większość tego typu wniosków można również odnieść do sytuacji, jaka panuje obecnie w czeskim, niemieckim, ukraińskim oraz rosyjskim budownictwie. Kraje te są bowiem naturalnym partnerem handlowym Polski, na ich rynkach działają polscy wykonawcy budowlani, a wszelkie negatywne tendencje w budownictwie znajdują swoje odzwierciedlenie w sytuacji, jaka obecnie panuje na rynkach pracy w tych krajach.

W związku z powyższym celem publikacji jest przedstawienie wybranych problemów polskiego, czeskiego, niemieckiego, ukraińskiego i rosyjskiego budownictwa w okresie obecnego kryzysu gospodarczego ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji na rynku pracy. W szczególności rozważania autora koncentrują się na latach 2009-2013, tj. okresie nie tylko polskiego, ale również europejskiego tzw. dołka koniunkturalnego w budownictwie. W artykule problematykę będącą przedmiotem zasadniczych rozważań przedstawiono w sposób syntetyczny.

1. Kryzys w polskim budownictwie w latach 2008-2015 – próba syntetycznego ujęcia problemu

Jak już podkreślono, ponieważ wszelkie negatywne tendencje obecnego kryzysu gospodarczego znajdują swoje odzwierciedlenie w kondycji krajowego rynku pracy, to istnieje zatem ścisła korelacja między ogólną sytuacją gospodarczą kraju a stopą bezrobocia w budownictwie. Świadczą o tym m.in. aktualne niekorzystne wyniki w zakresie kształtowania się nie tyle samego branżowego wskaźnika stopy bezrobocia, ale również branżowego wskaźnika stopy zatrudnienia czy branżowego wskaźnika aktywności zawodowej. W szczególności uwidocznilo się to na rynkach budowlanych w takich krajach jak np. Portugalia, Włochy, Hiszpania, a zwłaszcza Grecja. W Europie „(...) Grecja stała się [bowiem] przykładem wstrząsów finansowych, konieczności ratowania, udzielenia przez Bank Europejski gigantycznych kredytów” [Mortimer-Szymczak, 2012, s. 28]. Według EUROSTAT-u, stopa bezrobocia w Grecji sięga 26,4%, w Hiszpanii 24%, na Cyprze 15,1%, zaś w Portugalii 13,6%” [www 1]. Jednak w Polsce, w porównaniu z tym krajami, kryzys w budownictwie nigdy nie był aż tak głęboki, chociaż fala bankructw nie oszczędziła wielu krajowych podmiotów budownictwa. Należy przy tym wyraźnie podkreślić, że w przypadku Polski przyczyn obecnego kryzysu w budownictwie należy bardziej upatrywać w ryzyku branżowym [Twork, 2012, s. 847], a nie szukać wyłącznie w sferze makroekonomicznej. Ze względu na liczne bariery produkcji budowlano-montażowej polskim przedsiębiorcom budowlanym jest wyjątkowo trudno prowadzić działalność gospodarczą, a wielu praktyków, określając rynek budowlany w Polsce, określa go mianem trudnego rynku, czy wręcz ryzykownej sekcji gospodarki. Zwłaszcza dotyczy to działalności deweloperów, ponieważ obecny kryzys ze szczególną ostrością dotknął europejski rynek nieruchomości, gdzie według raportów Narodowego Banku Polskiego kryzys ten został „(...) zapoczątkowany pęknięciem bańki spekulacyjnej na rynku nieruchomości w Stanach Zjednoczonych w 2007 roku (...), a później także w niektórych gospodarkach europejskich i gwałtownym spadkiem cen nieruchomości. (...) W konsekwencji znacząco obniżyła się wartość zabezpieczeń dla papierów dłużnych związanych z rynkami nieruchomości” [NBP, 2009, s. 4-9]. Dodatkowo „(...) ograniczenie popytu będące – wskutek działania efektu majątkowego – jednym ze skutków załamania na rynku nieruchomości w Stanach Zjednoczonych i niektórych gospodarkach europejskich, wzmocnione zostało poprzez ograniczenia w dostępie do kredytu” [NBP, 2009, s. 9]. Ograniczenia te dotyczyły zwłaszcza kredytów hipotecznych, co w sposób bezpośredni zahamowało rozwój budowlanych procesów inwestycyj-

nych finansowanych kredytem bankowym. O spowolnieniu tempa inwestowania bezpośrednio świadczą wyniki polskich przedsiębiorstw budowlanych. Dla przykładu „(...) w I kwartale 2009 roku w sekcji budownictwo wynik finansowy netto wyniósł minus 128 mln złotych” [GUS, 2014a, s. 37; Tworek, 2010, s. 5]. Dla porównania, jeszcze w 2008 r. „(...) produkcja budowlano-montażowa (obejmująca roboty o charakterze inwestycyjnym i remontowym) zrealizowana (...) na terenie kraju przez przedsiębiorstwa budowlane (łącznie z szacunkowymi danymi dla przedsiębiorstw budowlanych o liczbie pracujących do 9 osób) była o 10,9% wyższa niż w 2007 roku (w 2007 roku wzrost o 16,5%)” [GUS, 2009, s. 37]. „(...) Z kolei w styczniu 2010 roku (względem analogicznego okresu roku poprzedniego) wskaźnik cen produkcji budowlano-montażowej wyniósł minus 0,7%” [GUS, 2014a, s. 37]. Natomiast „(...) głównym motorem napędowym budownictwa w 2011 roku były obiekty inżynierii lądowej i wodnej, których udział w całym 2011 roku wzrósł do 60,1%” [Ministerstwo Gospodarki, 2012, s. 8]. Podobnie „(...) 2012 rok charakteryzował się pogłębieniem problemów w sektorze budowlanym, który od 2008 roku (poza rokiem 2011, kiedy to osiągnięto 0,1% wzrost) realnie zmniejsza wartość wytworzonej produkcji. (...) Polski sektor budowlany (...) w 2012 roku odnotował 4,7% spadek produkcji sprzedanej” [Ministerstwo Gospodarki, 2013, s. 49]. Również 2013 r. „(...) charakteryzował się pogłębieniem [dalszych] problemów w sektorze budowlanym, (...) który w 2013 roku odnotował 10,7% spadek produkcji sprzedanej, przy 7,3% spadku w roku poprzednim. (...) Spadek produkcji budowlanej był rezultatem słabej kondycji sektora, związanej z niskim popytem na nieruchomości, przy braku pozytywnych bodźców ze strony dużych projektów infrastrukturalnych” [Ministerstwo Gospodarki, 2014, s. 53]. Natomiast „(...) w I półroczu 2014 roku produkcja budowlana wzrosła o 9,8% r/r, świadcząc o [niewielkiej] poprawie sytuacji w sektorze, którego słaba kondycja utrzymywała się od połowy 2012 roku – w analogicznym okresie 2013 roku zanotowano 21,5% spadek” [Ministerstwo Gospodarki, 2013, s. 10]. Koniec 2015 r. to okres nieco gorszej koniunktury w polskim budownictwie (wpływ sezonowego charakteru produkcji budowlano-montażowej). Sytuację w polskim budownictwie w latach przed kryzysem i w okresie dołka koniunkturalnego polskiego budownictwa najlepiej odzwierciedla kształtowanie się wskaźnika ogólnego klimatu koniunktury w budownictwie, co przedstawia rys. 1.



Rys. 1. Dynamika produkcji budowlanej r/r (%) oraz wskaźnik ogólnego klimatu koniunktury w budownictwie w latach 2004-2013 (pkt. proc., dane odsezonowane)

Źródło: EYGM [2013, s. 12].

Rys. 1 odzwierciedla w pewnym sensie pesymistyczne nastroje polskich przedsiębiorców budowlanych, co przedstawia krzywa obrazująca wskaźnik ogólnego klimatu koniunktury w budownictwie, ponieważ wskaźnik ten jest tworzony na podstawie wyników badań ankietowych GUS przeprowadzonych wśród małych, średnich i dużych przedsiębiorstw budowlanych działających w Polsce. Warto tutaj zwrócić szczególną uwagę na lata 2012-2013, gdzie obserwowalny jest wyraźny spadek tego wskaźnika, czemu towarzyszy równoczesny spadek dynamiki sprzedanej produkcji budowlanej. W szczególności w 2013 r. „(...) w dziale związanym ze wznoszeniem budynków przedsiębiorstwa, których podstawowym rodzajem działalności są roboty związane ze wznoszeniem budynków mieszkalnych i niemieszkalnych (realizujące 92,6% produkcji tego działu, wobec 93,2% przed rokiem), odnotowały spadek produkcji o 17,3% (w 2012 roku spadek o 9,5%). (...) W dziale związanym z robotami realizowanymi na obiektach inżynierii lądowej i wodnej, w jednostkach wykonujących głównie roboty związane z budową dróg kołowych i szynowych spadek sprzedaży wyniósł 12,1% (w 2012 roku spadek o 11,6%), w jednostkach specjalizujących się w wykonywaniu robót związanych z budową pozostałych obiektów inżynierii lądowej i wodnej – 1,6% (wobec spadku o 0,5%), natomiast niewielki wzrost odnotowano w podmiotach, których podstawowym rodzajem działalności jest budowa rurociągów, linii telekomunikacyjnych i elektroenergetycznych – o 0,9% (wobec spadku o 1,2%). (...) Spośród przedsiębiorstw działu związane-

go z wykonywaniem specjalistycznych robót budowlanych spadek produkcji wystąpił we wszystkich grupach działalności, przy czym w podmiotach wykonujących głównie rozbiórki i przygotowanie terenu pod budowę – o 22,2% (w 2012 roku spadek o 1,4%), w wykonujących głównie pozostałe specjalistyczne roboty budowlane – o 10,0% (spadek o 11,0%), w realizujących roboty budowlane wykończeniowe – o 1,4% (wzrost o 13,3%), a w specjalizujących się w wykonywaniu instalacji elektrycznych, wodno-kanalizacyjnych i pozostałych instalacji budowlanych – o 0,1% (wzrost o 0,6%)” [GUS, 2014b, s. 39]. Również w całym 2015 r. gospodarka Polska odnotowała negatywne tendencje w zakresie kształtowania się podstawowych wyników budownictwa. W opinii wielu ekspertów z zakresu ekonomiki budownictwa, również w I połowie 2016 r. ciągle utrzymywać się będą nastroje pesymistyczne wśród polskich przedsiębiorców budowlanych, czemu towarzyszyć będzie spadek liczby zatrudnionych na stanowiskach roboczych w branży budowlanej. Jednak przewiduje się, że 2016 r. stanowić będzie radykalny okres wyjścia polskiego budownictwa z kryzysu. W 2016 r. „(...) na koniunkturę w tym sektorze coraz wyraźniej oddziaływać będą pozytywnie inwestycje infrastrukturalne finansowane w ramach nowej perspektywy budżetowej Unii Europejskiej” [IBnGR, 2014, s. 3]. Z najnowszych badań analityków z międzynarodowej brytyjsko-amerykańskiej firmy konsultingowej PRM wynika, że „(...) dodatkowo, rozpoczynający się budżet unijny na lata 2014-2020 sprawi, że jako trzy najbardziej perspektywiczne sektory budownictwa wymieniane będą branże inżynieryjne, [a zwłaszcza] budownictwo energetyczne, drogowe oraz kolejowe” [www 2].

2. Rynek pracy w budownictwie w Polsce w okresie obecnego kryzysu gospodarczego na tle czeskiego, niemieckiego, ukraińskiego i rosyjskiego rynku budowlanego – wybrane zagadnienia

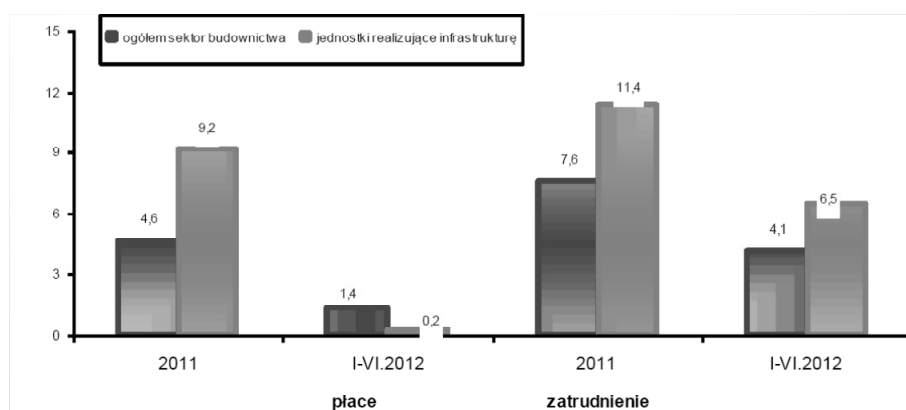
Z całości wcześniejszych rozważań wynika zasadnicza konkluzja, że obecny kryzys wpłynął głównie na kondycję finansową podmiotów polskiego budownictwa, a zwłaszcza przedsiębiorstw budowlano-montażowych, co znalazło swoje odzwierciedlenie, po pierwsze, w wypracowanych niekorzystnych końcowych wynikach finansowych tych podmiotów, po drugie, w liczbie zatrudnionych pracowników w analizowanej sekcji gospodarki. Przechodząc do pierwszej ww. kwestii, można tutaj dla przykładu podać fakt, że w okresie dołka koniunkturalnego w budownictwie (rys. 1) w I kwartale 2013 r. „(...) w budownictwie

przychody ze sprzedaży wyniosły 14,7 mld zł i były niższe o 19,8% od osiągniętych przed rokiem. (...) Koszty spadły o 18,9% i były wyższe od uzyskanych przychodów. (...) Wynik ze sprzedaży, podobnie jak przed rokiem, był ujemny i wyniósł 0,5 mld zł (przed rokiem 0,4 mld zł). (...) Również, jak rok wcześniej, wyniki finansowe brutto i netto były ujemne osiągając odpowiednio 0,4 mld zł i 0,5 mld zł, co oznacza istotne, około trzykrotne pogłębienie strat. (...) Podobnie ujemne były wskaźniki rentowności. (...) Rentowność ze sprzedaży obniżyła się z minus 2,1% do minus 3,2%, rentowność brutto z minus 0,6% do minus 2,8%, a rentowność netto z minus 1,0% do minus 3,3%” [Ministerstwo Gospodarki, 2013, s. 5]. Podobne niekorzystne wyniki działalności gospodarczej wypracowali również pozostali uczestnicy rynku inwestycyjno-budowlanego, co zwłaszcza odnosi się do angażowanych przez generalnych wykonawców podwykonawców robót. Brak płynności finansowej generalnych wykonawców skutkowało problemami w zakresie regulacji bieżących zobowiązań wobec m.in. tych podmiotów. W trudnej sytuacji finansowej znaleźli się również deweloperzy realizujący inwestycje na rynku nieruchomości, co bezpośrednio wiązało się z utrudnieniami w zakresie kredytowania zakupu nieruchomości przez ich usługobiorców. Warto przy tym podkreślić, że „(...) liczba osób pracujących w sektorze [nieruchomości] w latach 2008-2012 spadła o około 13%. (...) Największy spadek miał miejsce w latach 2009-2010. (...) Od tego czasu liczba pracujących w sektorze pozostawała relatywnie stabilna” [EYGM, 2013, s. 15].

Na skutek kryzysu gospodarczego wiele podmiotów rynku inwestycyjno-budowlanego zbankrutowało lub ogłosiło upadłość. Dla przykładu, „(...) w 2013 roku przez pierwsze trzy kwartały upadłość ogłosiło 171 firm budowlanych, tj. o 16,3% więcej niż w analogicznym okresie w 2012 roku” [EYGM, 2013, s. 16]. Sytuacja ta dotyczyła również wielu krajów na świecie, w tym krajów Europy Środkowo-Wschodniej, a ponieważ – jak podkreślono we wprowadzeniu – kraje te są naturalnym partnerem handlowym Polski, to wiele inwestycji budowlanych jest realizowanych w krajach ościennych przez polskich wykonawców. Według danych EUROSTAT-u w krajach Unii Europejskiej pracy poszukuje 26,33 mln ludzi, z czego 72,8% to mieszkańcy strefy euro, a najwyższe bezrobocie utrzymuje się w południowych krajach tzw. eurolandu [www 1].

Drugim wymienionym, a zarazem zasadniczym tutaj problemem jest kwestia zatrudnienia w budownictwie w okresie kryzysu, co należy traktować w kategoriach miernika aktywności ekonomicznej analizowanej sekcji gospodarki, gdzie przykładowo „(...) w 2013 roku poziom zatrudniania w branży budowlanej spadł o około 140-150 tys. etatów” [www 3]. Warto przy tym dodać, że „(...) w 2004 roku w sektorze budowlanym w Polsce pracowało około 797 tys. osób, co stano-

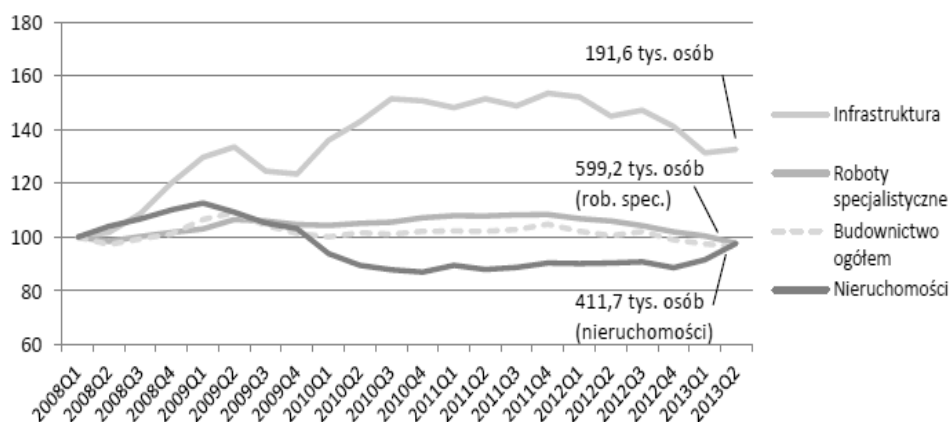
wiło 5,8% wszystkich pracujących w gospodarce” [EYGM, 2013, s. 10]. Następnie „(...) w 2011 roku było to prawie 1,3 mln, czyli 8% pracujących ogółem” [EYGM, 2013, s. 10]. Z kolei „(...) w 2012 roku, wraz z osłabieniem aktywności w budownictwie, powyższa tendencja odwróciła się, tzn. udział pracujących w sektorze budowlanym wśród pracujących ogółem spadł do 7,8%” [EYGM, 2013, s. 10]. Odnosząc się bezpośrednio do 2011 roku warto jeszcze dodać, że „(...) przyśpieszenie realizacji zadań infrastrukturalnych wpływało [w tym okresie] na wzrost zatrudnienia i wzrost płac, szczególnie w grupie przedsiębiorstw specjalizujących się w budownictwie drogowym. (...) W 2011 roku w przedsiębiorstwach realizujących zadania infrastrukturalne zatrudnienie i płace wzrastały szybciej niż średnio w sektorze” [Bolkowska, 2012, s. 16-17]. Natomiast „(...) w pierwszych miesiącach 2012 roku płace w grupie przedsiębiorstw inżynierii lądowej i wodnej nie wzrastały” [Bolkowska, 2012, s. 16-17], co przedstawia rys. 2.



Rys. 2. Płace i zatrudnienie w budownictwie w Polsce w okresie 2011 – I-VI 2012

Źródło: Bolkowska [2012, s. 17].

Pomimo obserwowanych na rys. 2 niekorzystnych zmian „(...) warto odnotować, że w II kwartale 2013 roku liczba pracujących w budownictwie była tylko o 4,1% niższa niż w analogicznym kwartale roku wcześniejszego (...), podczas gdy spadek wartości dodanej sektora budowlanego w tym okresie był znacznie większy i wyniósł 18,9%. (...) Sugeruje to, że duża część pracodawców w tej branży, pomimo kurczenia się jej aktywności, nie zdecydowała się od razu na proporcjonalne ograniczenie zatrudnienia” [Bolkowska, 2012, s. 10]. Jak wyglądała liczba zatrudnionych w poszczególnych dziedzinach budownictwa w okresie dołka koniunkturalnego w budownictwie przedstawia rys. 3.



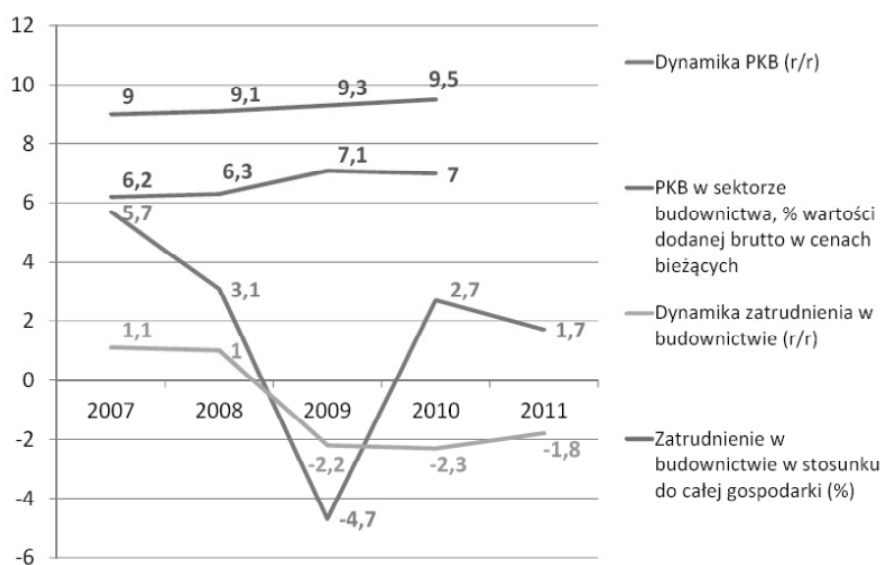
Rys. 3. Liczba pracujących w poszczególnych dziedzinach budownictwa w latach 2008-2013 (styczeń 2008 = 100), dane odsezonowane

Źródło: EYGM [2013, s. 15].

Z rys. 3 wynika, że w latach 2012-2013 nastąpił największy spadek liczby zatrudnionych w dziedzinie infrastruktury oraz robót specjalistycznych. W tym samym okresie jedynie w przypadku budownictwa związanego z rynkiem nieruchomości nastąpił niewielki wzrost zatrudnienia. W szczególności z rys. 3 wynika, że „(...) w sektorze robót specjalistycznych notowano umiarkowany wzrost liczby pracujących od 2009 do 2011 roku, natomiast w 2012 roku nastąpił spadek liczby pracujących poniżej poziomu z początku 2008 roku” [EYGM, 2013, s. 15]. Natomiast w dziedzinie infrastruktury „(...) pod koniec 2011 roku liczba pracujących była w nim o około 59,1% wyższa niż na początku 2008 roku. (...) Od 2012 roku do początku 2013 roku zatrudnienie w tej dziedzinie było jednak redukowane. (...) W pierwszej połowie 2013 roku nastąpiła stabilizacja liczby pracujących w sektorze infrastrukturalnym” [EYGM, 2013, s. 15]. Z kolei w „(...) II kwartale 2013 roku w dziedzinie robót specjalistycznych pracowało aż 599,2 tys. osób (49,8% ogółu pracujących w budownictwie)” [EYGM, 2013, s. 15].

Podobne tendencje w tym zakresie daje się zaobserwować w wielu innych krajach Unii Europejskiej. Dla porównania, warto w tym miejscu w sposób szczególny posłużyć się przykładem budownictwa w Republice Czeskiej (duże podobieństwo rozwoju rynku budowlanego). W Republice Czeskiej „(...) zlokalizowany jest bardziej rozległy sektor zatrudnienia w budownictwie w odniesieniu do całej gospodarki, w porównaniu (...)” [Ministerstwo Gospodarki, 2012, s. 22] z takimi krajami, jak na przykład Niemcy, czy Szwecja. „(...) Zgodnie

z danymi w 2010 roku w Czechach proporcja PKB generowana przez budownictwo wyniosła około 7%, natomiast liczba zatrudnionych w budownictwie od 2009 roku „(...) spadała rocznie o około 2% (r/r), co [stanowiło] echo kryzysu gospodarczego z 2008 roku. (...) Zarówno wielkość zatrudnienia w budownictwie, jak i relatywnie duża część generowanego przez sektor budownictwa PKB wskazują, że może to być [w przyszłości] atrakcyjny rynek zbytu dla polskich eksporterów produktów i usług budowlanych” [Ministerstwo Gospodarki, 2012, s. 22]. Ilustrację w tym zakresie stanowi rys. 4.

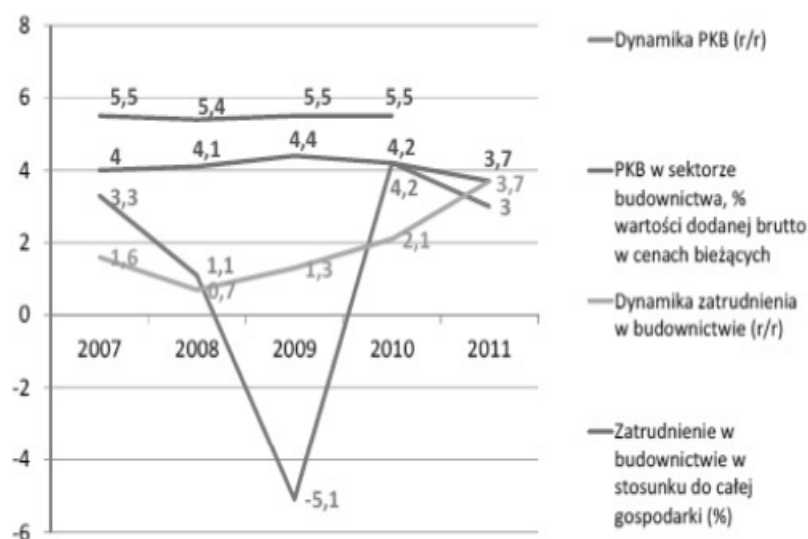


Rys. 4. Wskaźniki charakteryzujące sytuację w budownictwie w Republice Czeskiej

Źródło: Ministerstwo Gospodarki [2012, s. 22].

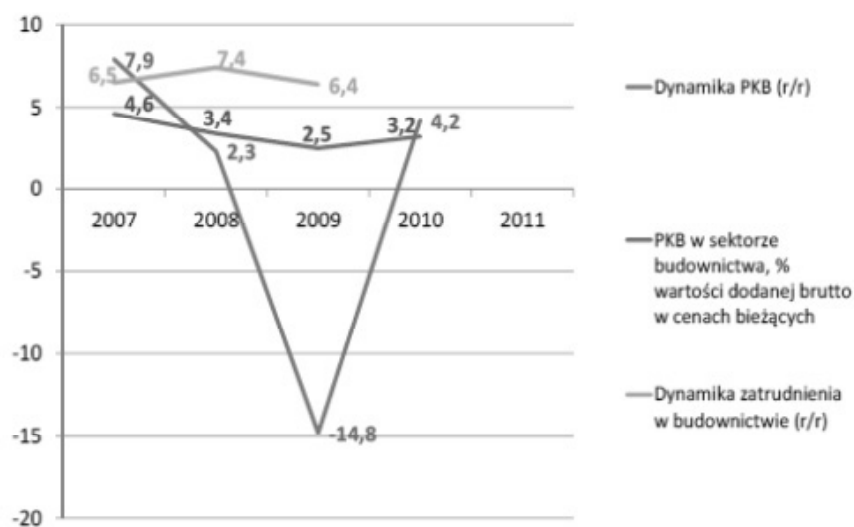
Na rys. 4 widać, że bezpośrednio w okresie poprzedzającym obecny kryzys gospodarczy, tj. w latach 2006-2007, sytuacja w czeskim budownictwie była ogólnie dobra. Intensyfikacja i rozwój budowlanych procesów inwestycyjnych następował na skutek korzystnych warunków gospodarczych, jakie wtedy panowały w Czechach [Tworek i Valouch, 2011, s. 37]. O dobrych wynikach ekonomicznych czeskich przedsiębiorstw budowlano-montażowych (w tym również deweloperów na czeskim rynku nieruchomości) decydował głównie pełny portfel zamówień, jakie miały wtedy do dyspozycji te podmioty [Tworek i Valouch, 2011, s. 37]. Wtedy spore ożywienie w czeskim budownictwie spowodowały m.in. bezpośrednie inwestycje zagraniczne, łatwy dostęp do kredytu bankowego, a w szczególności uzyskanie – podobnie jak w Polsce – pełnego dostępu do fun-

duszy unijnych [Tworek i Valouch, 2011, s. 37]. W rzeczywistości były to główne katalizatory ożywienia gospodarczego, jakie nastąpiło bezpośrednio w okresie po wstąpieniu zarówno Polski, jak i Republiki Czeskiej do Unii Europejskiej [Tworek i Valouch, 2011, s. 37]. W tamtym okresie zarówno w Polsce, jak i Czechach dużo się budowało, czemu towarzyszył duży wzrost cen nieruchomości w obu krajach [Tworek i Valouch, 2011, s. 37]. Dla porównania, „(...) średnia liczba zatrudnionych w budownictwie czeskim w kwietniu 2014 roku (bez pracowników agencyjnych), w przedsiębiorstwach zatrudniających co najmniej 50 pracowników, w stosunku międzyrocznym była niższa o 5,5%. (...) Średnie wynagrodzenie w tej branży wzrosło o 2,2% i wyniosło 31 098 CZK, tj. około 1135 EUR” [WPHiI, 2014, s. 3]. Natomiast – w celach porównawczych – sytuację niemieckiego, ukraińskiego oraz rosyjskiego budownictwa pod tym samym względem przedstawiają dane zawarte kolejno na rys. 5, 6, i 7.



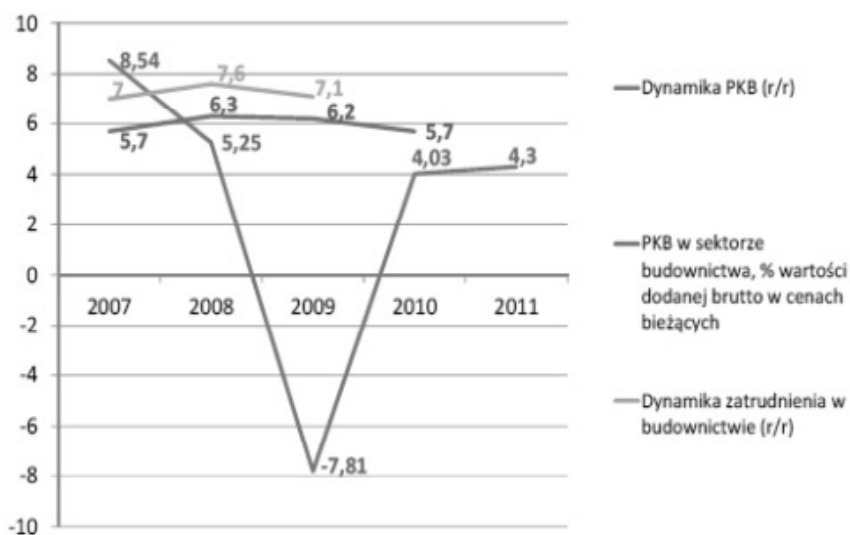
Rys. 5. Wskaźniki charakteryzujące sytuację w budownictwie w Niemczech

Źródło: Ministerstwo Gospodarki [2012, s. 25].



Rys. 6. Wskaźniki charakteryzujące sytuację w budownictwie na Ukrainie

Źródło: Ministerstwo Gospodarki [2012, s. 36].



Rys. 7. Wskaźniki charakteryzujące sytuację w budownictwie w Rosji

Źródło: Ministerstwo Gospodarki [2012, s. 41].

W Niemczech, Rosji i na Ukrainie kryzys gospodarczy rozpoczął się równolegle (rys. 5, 6, i 7) i najbardziej dotknął sekcję gospodarki przemysł, w tym budownictwo. Jednak w przeciwieństwie do Polski, Czech, Rosji i Ukrainy nie-

miecki rynek inwestycyjno-budowlany „(...) charakteryzują wysoki stopień zaawansowania technologicznego i ugruntowane rozwiązania prawne. (...) [Dodatkowo] (...) jest on jednym z największych w Europie i posiada duży potencjał” [Ministerstwo Gospodarki, 2012, s. 25]. Jednak ogólnie oceniając, bieżąca sytuacja w budownictwie zarówno w Niemczech, na Ukrainie, jak i w Rosji jest zła. Przypuszcza się, że dopiero rok 2016 przyniesie większą poprawę w zakresie kształtowania się proporcji przedstawionych na rys. 5, 6 i 7 w związku z powolnym wychodzeniem budownictwa ze stagnacji gospodarczej oraz ogólnym poprawieniem wyników gospodarek europejskich. Zwłaszcza zła jest sytuacja na rynku pracy w tych krajach i „(...) będzie ona jeszcze gorsza i liczba bezrobotnych znacznie wzrośnie, jeśli branża budowlana – dająca zatrudnienie wielu [Niemcom, Ukraińcom i Rosjanom] – nie znajdzie sposobu na wyjście z kryzysu” [www 4]. Przewiduje się, że w tych krajach dopiero w 2016 r. w sposób znaczący stopa bezrobocia w budownictwie spadnie. Dodatkowo w tych krajach wpływ kryzysu na kondycję finansową wykonawców znalazł swoje odzwierciedlenie w niekorzystnych końcowych wynikach finansowych wypracowanych u tych podmiotów ogółem. Zatem wynika z tego, że ogólna kondycja finansowa niemieckich, ukraińskich i rosyjskich wykonawców jest słaba. Ponadto w tych krajach istnieje „(...) wyraźny brak jeśli chodzi o specjalizację wielu przedsiębiorstw budowlanych, a tymczasem wysoką rentowność mogą uzyskiwać w zasadzie wyłącznie przedsiębiorstwa o najnowocześniejszym wyposażeniu sprzętowym i to przy możliwie największym jego użytkowaniu” [Biliński, 2003, s. 334]. Na tle analizowanych krajów tylko Niemcy posiadają nieco lepszą sytuację w tym względzie.

Podsumowanie

Przyjmując, że ogólny mechanizm funkcjonowania rynku budowlanego jest następujący, tj. „(...) na rynku spotykają się inwestorzy poszukujący wykonawców zamierzonego przedsięwzięcia budowlanego i wykonawcy poszukujący zbytu dla swojego przedsiębiorstwa, a więc możliwości odpłatnego wykonania robót oraz wykorzystania posiadanego sprzętu i zaangażowania pracowników” [Uhma, 1998, s. 112], to równocześnie – na zasadzie analogii – można przyjąć, że „(...) uczestnicy rynku pracy [w budownictwie] starają się na nim zająć jak najlepszą pozycję” [Kwiatkowski, 2012, s. 29]. Równocześnie zmiana liczby zatrudnionych wśród poszczególnych uczestników procesu inwestycyjno-budowlanego zależy od aktualnej sytuacji każdego indywidualnego przedsię-

biorstwa i jego pozycji na rynku budowlanym. Jednak relacja ta nie przekłada się na ogólną sytuację rynku pracy w budownictwie. W szczególności na ogólną sytuację na rynku pracy w budownictwie ma przede wszystkim wpływ ogólna sytuacja gospodarcza kraju, co wprost znajduje swoje odzwierciedlenie we wzroście lub spadku stopy bezrobocia w analizowanej sekcji gospodarki. Tendencje te znalazły swoje odzwierciedlenie w latach 2008-2015, kiedy budownictwo nie tylko w Polsce, Czechach, Niemczech, Rosji i na Ukrainie, ale i całej Europie znalazło się w fazie ostrego kryzysu gospodarczego. Zwłaszcza w 2009 r. w budownictwie w Europie sytuacja się diametralnie zmieniła, „(...) kiedy to kryzys na rynku nieruchomości w Stanach Zjednoczonych, poprzez szereg finansowych kanałów transmisji, doprowadził do głębokiej korekty na globalnych rynkach nieruchomości. (...) Skutkiem tego, w drodze wycofywania się inwestorów z zaplanowanych projektów oraz spowolnienia tych dotychczas realizowanych, wynik sektora budowlanego [analizowanych] gospodarek znacząco się wówczas pogorszył” [Ministerstwo Gospodarki, 2012, s. 48-49].

Reasumując, zarówno w Polsce, Czechach, Niemczech, Rosji, jak i na Ukrainie kryzys gospodarczy rozpoczął się równolegle. Równocześnie w tych krajach wystąpiły te same przyczyny kryzysu oraz te same skutki [Tworek i Valouch, 2011, s. 42]. Skutki gospodarcze kryzysu finansowego w polskim, czeskim, niemieckim, ukraińskim i rosyjskim budownictwie zaczęły być odczuwalne z kilkumiesięcznym opóźnieniem [Tworek i Valouch, 2011, s. 42]. I tak, po pierwsze, zarówno w Polsce, Czechach, Niemczech, Rosji, jak i na Ukrainie kryzys najbardziej dotknął sekcję gospodarki przemysł, w tym budownictwo, a największą barierą w działalności polskich, czeskich, niemieckich, rosyjskich i ukraińskich przedsiębiorstw budowlanych jest konkurencja [Tworek i Valouch, 2011, s. 44-45]. Po drugie, podobny jest stan rozwoju polskiego, czeskiego, ukraińskiego i rosyjskiego budownictwa (wyjątek stanowią Niemcy), tzn. przedsiębiorstwa budowlane charakteryzuje nadmierne rozdrobnienie, słaba konkurencyjność, słabe dokapitalizowanie, zbyt mała wydajność, niski stopień specjalizacji w zakresie wykonawstwa inwestycyjnego, niedoskonałość przepisów prawa dotyczących budownictwa, a koszty pracy w tych krajach w budownictwie nie są tak wysokie, jak w krajach Europy Zachodniej [Biliński, 2003, s. 7-8], w tym w Niemczech [Tworek i Valouch, 2011, s. 44-45]. Po trzecie, radykalna poprawa sytuacji uczestników rynku inwestycyjno-budowlanego (inwestorów, deweloperów, wykonawców, projektantów, podwykonawców itp.) w Polsce, Czechach, Niemczech, Rosji i na Ukrainie nastąpi dopiero wraz z polepszeniem koniunktury gospodarczej w tych krajach [Tworek i Valouch, 2011, s. 44-45]. Po czwarte, wielu uczestników rynku inwestycyjno-budowlanego bardzo silnie

odczuwa skutki panującego obecnie kryzysu, a mniejszy zysk netto osiągany przez polskich, czeskich, niemieckich, ukraińskich i rosyjskich wykonawców budowlanych jest bezpośrednim skutkiem spadku przychodów ze sprzedaży z tytułu zrealizowanej przez te przedsiębiorstwa produkcji budowlano-montażowej w latach kryzysu [Tworek i Valouch, 2011, s. 44-45]. Stąd też nasuwa się jedna zasadnicza konkluzja, tj. pomimo że, z jednej strony, zwolnienia pracowników w sektorze budownictwa znacznie przyczynią się do wzrostu krajowej stopy bezrobocia, to z drugiej strony, polepszenie sytuacji w tej sekcji gospodarki przyczyni się do polepszenia wyników całej gospodarki i wpłynie na wzrost zatrudnienia, a jedną z dróg wyjścia z obecnego kryzysu gospodarczego jest ożywienie budownictwa, a zwłaszcza intensyfikacja budowlanych procesów inwestycyjnych realizowanych w sektorze publicznym. Tego typu wniosek można odnieść zarówno do polskiej, niemieckiej, czeskiej, ukraińskiej, jak i rosyjskiej gospodarki.

Literatura

- Biliński T. (2003), *Zasadnicze problemy polskiego budownictwa*, „Przegląd Budowlany”, nr 1.
- Bolkowska Z. (2012), *Rynek budowlany i ceny w badaniach oraz statystyce – lipiec 2012*, Wyższa Szkoła Zarządzania i Prawa, Warszawa.
- EYGM Ltd. (2013), *Analiza rynku infrastruktury drogowej w Polsce, 14.02.2014*, Warszawa.
- GUS (2009), *Budownictwo – wyniki działalności w 2008 roku*, Warszawa.
- GUS (2014a), *Budownictwo – wyniki działalności w 2013 roku*, Warszawa.
- GUS (2014b), *Koniunktura w przemyśle, budownictwie, handlu i usługach w październiku 2014 roku, Informacje bieżące: 22.10.2015*, Warszawa.
- IBnGR (2014), *Stan i prognoza koniunktury gospodarczej*, Kwartalne prognozy makroekonomiczne, nr 83, Warszawa.
- Kwiatkowski E. (2012), *Wykształcenie a pozycja na rynku pracy – hipotezy teoretyczne i ich wstępna weryfikacja na przykładzie polskiego rynku pracy* [w:] D. Kotlorz, U. Zagóra-Jonszta, A. Skórska (red.), *Problemy współczesnej ekonomii*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Katowice.
- ManpowerGroup (2014), *Barometr Manpower Perspektyw Zatrudnienia Polska*, Warszawa.
- Ministerstwo Gospodarki (2014), *Analiza sytuacji gospodarczej Polski w okresie I-VI 2014 roku*, Warszawa.
- Ministerstwo Gospodarki (2013), *Informacja na temat sytuacji ekonomiczno-finansowej podmiotów gospodarczych w I kwartale 2013 roku*, Warszawa 2013.
- Ministerstwo Gospodarki (2014), *Informacja na temat sytuacji ekonomiczno-finansowej podmiotów gospodarczych w I kwartale 2014 roku*, Warszawa.

- Ministerstwo Gospodarki (2013), *Polska. Raport o stanie gospodarki*, Warszawa.
- Ministerstwo Gospodarki (2014), *Polska. Raport o stanie gospodarki*, Warszawa.
- Ministerstwo Gospodarki (2012), *Raport „Rynek budownictwa w Polsce oraz analiza rynków zagranicznych w zakresie możliwości eksportowej polskiej branży budowlanej”*, Warszawa.
- Mortimer-Szymczak H. (2012), *Ekonomia i polityka ekonomiczna jako przedmiot nauczania* [w:] D. Kotlorz, U. Zagóra-Jonszta, A. Skórska (red.), *Problemy współczesnej ekonomii*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Katowice.
- NBP (2009), *Polska wobec światowego kryzysu finansowego*, Warszawa.
- Tworek P. (2010), *Kryzys w polskim budownictwie*, „Czas Górn Śląski”, nr 3.
- Tworek P. (2013), *Reakcja na ryzyko w działalności przedsiębiorstwa budowlano-montażowego*, Difin, Warszawa.
- Tworek P. (2012), *The Economic Crisis in Poland: Performance, Investment Opportunities and Business Risk – A Case of the Construction Industry and Real-estate Market. Selected Issues* [w:] D. Zarzecki (red.), *Finanse, Rynki finansowe, ubezpieczenia*, nr 50, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin.
- Tworek P., Valouch P. (2011), *The Condition of Construction Industry in Poland and the Czech Republic under the Financial Crisis. Selected Issues* [w:] *Inwestycje i nieruchomości: wybrane zagadnienia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego, Katowice.
- Uhma C. (1998), *Ekonomika budownictwa*, WSiP, Warszawa.
- WPHiI (2014), *Biuletyn Informacyjny*, Praga.
- [www 1] <http://www.bankier.pl/wiadomosc/Eurostat-bezrobocie-w-Polsce-najnizsze-od-5-lat-7220927.html> (dostęp: 14.12.2015).
- [www 2] <http://www.rynekbudowlany.com/> (dostęp: 16.01.2016).
- [www 3] <http://budownictwo.wnp.pl/bezrobocie-w-budownictwie> (dostęp: 17.12.2015).
- [www 4] <http://promexsk.pl/index.php/2012/09/budownictwo> (dostęp: 17.12.2015).

**THE CRISIS IN THE CONSTRUCTION INDUSTRY IN POLAND
IN THE YEARS 2008-2015, TAKING INTO ACCOUNT THE SITUATION
ON THE LABOUR MARKET AGAINST THE BACKGROUND
OF SELECTED EUROPEAN COUNTRIES**

Summary: The years of 2008-2015 are the time of a crisis in the European construction industry, when all the negative trends were reflected in the condition of the labour market. A number of construction and assembly enterprises went bankrupt, which has led to a rise in unemployment in this sector. The paper deals with these issues, in particular. Its main aim is to discuss the selected problems of the Polish, Czech, German, Ukrainian and Russian construction industry under the condition of the current economic crisis, focusing on the situation on the labour market.

Keywords: economic crisis, construction industry, labour market, Poland, Germany, Czech Republic, Russia, Ukraine.